

Sygn. akt II K 608/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba

Protokolant Marta Michniewicz

przy udziale Asesora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy J. O.

po rozpoznaniu w dniach 08 października 2013 roku, 07 stycznia 2014 roku, 14 lutego 2014 roku, 25 marca 2014 roku, 09 maja 2014 roku, 01 lipca 2014 roku, 19 września 2014 roku sprawy karnej

S. D.

syna W. i M. z domu M.

urodzonego dnia (...) w Ż.

oskarżonego o to, że:

o.o.I. w dniu 15 czerwca 2009 roku w Ś., woj. (...), w celu uzyskania od (...) Bank S.A. kredytu nr (...) w wysokości 64.444,44 złotych na zakup samochodu osobowego marki M. (...), przedłożył pisemne oświadczenie B. D. o wyrażeniu zgody na zawarcie tych umów z podrobionym podpisem wymienionej na umowie kredytu i związanej z nią umowie przewłaszczenia na zabezpieczenie, które to oświadczenia stanowiły okoliczność o istotnym znaczeniu dla zawarcia tych umów,

tj. o czyn z art. 297 § 1 kk

orzeka, co następuje:

I. oskarżonego ***S. D.*** uznaje za winnego tego, że dniu 15 czerwca 2009 roku w Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą oraz z góry powziętym zamiarem uzyskania kredytu na zakup samochodu osobowego podrobił podpisy B. D. przy zawieraniu umowy kredytu nr (...) z (...) Bank S.A. i na umowie przewłaszczenia na zabezpieczenie, tj. występku z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 270 § 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie wyżej wymierzonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego ***S. D.*** z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie do 2012 roku w (...) Banku SA w K. wymagana była zgoda małżonka na zaciągnięcie kredytu przez drugiego z małżonków, brak zgody bądź wiedza kredytodawcy o sfalszowaniu podpisu skutkowałyby odmową udzielenia kredytu.

Dowód:

- zeznania A. G. k. 42, 109v

W dniu 15 czerwca 2009 roku oskarżony S. D. jako kredytobiorca podpisał umowę kredytu nr (...) – kredytodawcą był (...) Bank SA w K. Oddział w J., na rzecz którego działała B. W. jako przedstawiciel pośrednika tego banku przy zaciąganiu kredytów, prowadząca wówczas w Ś. punkt (...). Umowa była podpisywana w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej przez oskarżonego, w barze w Ś.. Przy podpisywaniu tej umowy obecna była kobieta przedstawiona przez oskarżonego jako jego żona.

Przedmiotem tej umowy było udzielenie kredytu w kwocie 64444,44 zł, na okres 48 miesięcy, przeznaczonego na sfinansowanie kosztów zakupu samochodu osobowego marki M. (...), rok produkcji 2005, była to kwota 58000 zł, nadto na sfinansowanie prowizji bankowej w kwocie 6444,44 zł. Umowa przewidywała, że zabezpieczeniem kredytu będzie przewłaszczenie na zabezpieczenie samochodu, którego zakup finansowany był tymże kredytem. Zgodnie z umową kwota 58000 zł miała zostać przekazana na konto R. K., którą oskarżony poprosił o podanie numeru jej konta bankowego.

Po podpisaniu umowy przez oskarżonego na tej umowie podpisała się także kobieta podająca się wobec B. W. za żonę oskarżonego, osoba ta nakreśliła podpis (...) w miejscu przeznaczonym w druku umowy na złożenie przez małżonka kredytobiorcy podpisu pod zawartym w druku oświadczeniu o wyrażeniu zgody na zaciągnięcie kredytu przez kredytobiorcę. B. W. potwierdziła następnie własnoręczność podpisu kredytobiorcy i jego małżonka, nadto zgodność danych zawartych w umowie z przedłożonymi dokumentami.

Dowód:

- zeznania B. W. k. 16, 43, 64v, 128v-129
- zeznania R. K. k. 38v
- umowa kredytu k. 13

Oskarżony S. D. podpisał następnie umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie samochodu, na nabycie którego sfinansowanie miało zostać zapewnione podpisaną umową kredytową.

Po podpisaniu umowy przez oskarżonego na tej umowie podpisała się także kobieta podająca się wobec B. W. za żonę oskarżonego, osoba ta nakreśliła podpis (...) w miejscu przeznaczonym na złożenie przez małżonka kredytobiorcy podpisu pod zawartym w druku oświadczeniu o wyrażeniu zgody na przewłaszczenie pojazdu.

B. W. ponownie potwierdziła następnie własnoręczność podpisu kredytobiorcy i jego małżonka, nadto zgodność danych zawartych w umowie z przedłożonymi dokumentami.

Dowód:

- zeznania świadka B. W. k. 16v, 43, 64v
- umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie k. 5-6

Podpis pod umową o kredyt o treści (...) nie został nakreślony przez B. D., czy przez B. W..

Dowód:

- sprawozdanie z przeprowadzonych badań porównawczych pisma ręcznego i podpisów, k. 23-28

Podpis pod umową przewłaszczenia o treści (...) nie został nakreślony przez oskarżonego, B. D., Ł. D., J. D., R. K., B. W. czy B. P..

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów k. 49-57

W dniu 19 czerwca 2009 roku umowa kredytu została podpisana przez przedstawicieli kredytodawcy.

Dowód:

- umowa kredytu k. 13

Kwota 58000 zł wpłynęła na rachunek bankowy R. K., która – po pobraniu tej kwoty ze swojego konta – przekazała pieniądze oskarżonemu.

Dowód:

- zeznania R. K. k. 38v

O zaciągnięciu kredytu przez oskarżonego B. D. dowiedziała się w związku ze skierowaną do majątku wspólnego egzekucją sądową.

Dowód:

- zeznania B. D., k. 8v, 43, 44v, 128v

S. D. ma 60 lat (ur. (...)), jest rozwodnikiem, ojcem czworga dorosłych dzieci. Ma średnie wykształcenie, z zawodu jest stolarzem. Jest bezrobotny, utrzymuje się z prac dorywczych, osiąga miesięczny dochód w deklarowanej wysokości 800 zł. Był karany sądowo za czyn z art. 209 § 1 kk.

Dowód:

- dane osobo – poznawcze, k. 60-60v
- dane o karalności, k. 97-98, 116-117, 137-138, 154-155

Oskarżony S. D. w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie przed Sądem, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego wyjaśnił, że do zawarcia umowy doszło w obecności kilku osób, w tym jego ówczesnej żony – B. D., jak i ich synów J. i Ł.. Były tam również 3 – 4 koleżanki jego byłej żony, który danyh jednak nie zna. Podał, że podpisał się pod umową, a następnie udał do pracy w lesie. Resztą formalności miała zająć się B. D.. Kiedy wrócił z pracy to wszystkie dokumenty były już podpisane. B. D. wiedziała o zawarciu umowy, a samochód miał służyć do prowadzenia ich wspólnej działalności gospodarczej.

Na rozprawie przed Sądem oskarżony S. D. złożył lakoniczne wyjaśnienia podając, że nigdy niczego nie przedkładał. Podtrzymał jednocześnie te złożone uprzednio, i oświadczył, że nie ma nic do dodania.

- ***wyjaśnienia oskarżonego S. D., k. 61-61v, 90-90v, 128v***

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony S. D. dopuścił się przypisanego mu występku z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Wyjaśnieniom oskarżonego, w których neguje on swoje sprawstwo, nie można dać wiary, gdyż przeczy im w całości pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sam fakt natomiast nieprzyznania się do winy wskazuje, że

S. D. chciał uniknąć odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn. Łatwo zauważyć, że linia obrony oskarżonego polega na podawaniu okoliczności, które de facto – przy ich potwierdzeniu – winny zwolnić go z odpowiedzialności, a mianowicie, iż jego rola w zawarciu przedmiotowych dwóch umów, tj. umowy kredytowej i umowy przewłaszczenia, sprowadziła się wyłącznie do podpisania umów, a resztę formalności oskarżony miał pozostawić B. D., będącej wówczas jego żoną. W ocenie Sądu twierdzenia oskarżonego w tym zakresie nie polegały na prawdzie.

Z relacji B. W. wynika niezbicie, iż istotnie do podpisania obu umów miało dojść w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej przez oskarżonego, a przy czynnościach była obecna kobieta podająca się za żonę oskarżonego, także oskarżony wskazywał na obecną wówczas kobietę jako swoją żonę.

Materiał dowodowy wskazuje, iż B. W. poprzestała na tym ustnym oświadczeniu, wszak ktoś jak nie mąż mógłby wiedzieć lepiej, kto jest jego żoną, a okoliczności przedstawienia B. W. tamtej kobiety pozwalają na stwierdzenie, iż nie powodowały one powstania choćby cienia wątpliwości co do faktu, iż owa kobieta jest rzeczywiście żoną oskarżonego.

Wyjaśnienia oskarżonego pozostają w sprzeczności nie tylko z zeznaniami B. W., ale i B. D. i J. D..

B. D. zeznała, że o zaciągniętym przez oskarżonego kredycie dowiedziała się podczas prowadzonego z jej wniosku postępowania komorniczego kiedy to (...) Bank SA zwrócił się do niej o zwolnienie spod egzekucji M. (...). Wówczas to dowiedziała się, że jest współwłaścicielką tego pojazdu, na dowód czego otrzymała z banku kopię umowy kredytowej z dnia 15 czerwca 2009 roku, na której widniał jej podrobiony podpis. B. D. kategorycznie zaprzeczyła, aby składała swój podpis pod tym dokumentem i wskazała, że była przekonana, iż przedmiotowy pojazd zakupiony został przez oskarżonego za gotówkę.

J. D., jak oświadczył, wiedział o zaciągniętym przez S. D. kredycie, jednakże zaprzeczył podawanym przez oskarżonego okolicznością jakoby był świadkiem podpisywania umowy kredytowej. Co więcej B. W. jasno wskazała, że sprawę kredytu załatwiała wyłącznie z oskarżonym, a w chwili podpisywania umowy byli obecni jedynie on i kobieta, którą podawał za B. D..

Sąd nie znalazł podstaw do podważenia zeznań B. W., B. D. i J. D.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków z uwagi na to, że były one spójne i logiczne, a nadto skorelowane i powiązane z pozostałymi dowodami uwzględnionymi przy ustalaniu stanu faktycznego, ze szczególnym uwzględnieniem dowodów o charakterze obiektywnym, tj. niepochodzącym od źródła zainteresowanego orzeczeniem w przedmiocie procesu, w postaci opinii biegłego z zakresu analizy pisma ręcznego i dokumentów oraz sprawozdania z przeprowadzonych badań porównawczych pisma ręcznego i podpisów.

Znamienną okolicznością w rozpoznawanej sprawie było też to, że uzyskana przez oskarżonego z kredytu kwota została przelana na konto dziewczyny jednego z synów S. D.. Powyższe wynika wprost z dowodu z dokumentu w postaci rzeczonyj umowy kredytu, jak i z zeznań przesłuchanej w toku postępowania przygotowawczego R. K.. Z powyższego, zdaniem Sądu, niezbicie wynika, iż oskarżony kredyt na zakup M. (...) zaciągnął „za plecami” B. D., tj. bez jej wiedzy i zgody.

Czytelnie w ustalony stan faktyczny wpisują się zeznania A. G.. Świadek opisała obowiązujące w (...) Banku SA procedury związane z przydzielaniem kredytów wskazując, że w okresie do 2012 roku bank ów wymagał zgody małżonka na zaciągnięcie kredytu przez drugiego z małżonków, a brak zgody bądź wiedza banku o sfalszowaniu podpisu skutkowały odmową udzielenia kredytu.

Zeznania B. P. nie wniosły żadnych istotnych treści w zakresie stawianego oskarżonemu zarzutu, wobec czego Sąd pominął ich analizę.

Za w pełni wiarygodny materiał dowodowy Sąd uznał ujawnione i zaliczone w poczet dowodów dokumenty. Ich autentyczność – oczywiście z zastrzeżeniami co do autentyczności podpisu o treści (...) – oraz wiarygodność i wartość dowodowa nie budziły wątpliwości Sądu. Ich wiarygodność nie była również kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Za podstawę ustaleń Sąd przyjął także opinie biegłych z zakresu pisma w związku z badaniem pochodzenia podpisu o treści (...) pod dwoma opisanymi wyżej umowami. W ocenie Sądu opinie te zostały sporządzone w sposób odpowiadający wiedzy specjalistycznej biegłych, są opiniami jasnymi, pełnymi, rzetelnymi, z tych względów wyniki tychże opinii Sąd przyjął za własne.

Przechodząc do merytorycznej oceny stawianego oskarżonemu S. D. zarzutu wskazać należy, że zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 297 § 1 kk może przybierać formy: przedkładania fałszywych dokumentów, przedkładania dokumentów stwierdzających nieprawdę, przedkładania nierzetelnych pisemnych oświadczeń. W ujęciu znamion określonych w tym przepisie relewantne są jedynie takie oświadczenia, które dotyczą okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania określonej instytucji. Katalog tych okoliczności określają przepisy szczególne. Kryterium rozstrzygające o istotności okoliczności stanowić może też cel, jakiemu służy oświadczenie. Znamiona tego przestępstwa realizować będzie działanie sprawcy, który przedkłada fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenie po to, aby uzyskać środki finansowe wskazane w tym przepisie (zob. wyrok SN z dnia 19 listopada 2004r., III KK 81/04). Przez „przedkładanie” rozumieć należy wszelkie działania polegające na składaniu dokumentów lub oświadczeń, oddawaniu ich do przejrzania lub oceny, a także na występowaniu z dokumentami lub oświadczeniami w stosunku do organu lub osoby (zob. P. Kardas, Komentarz do art. 297 Kodeksu karnego, [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Z. Zoll (red.), Zakamycze, 2006, LEX). Nie są to zatem sytuacje składania podpisu pod jedną z umów objętą ochroną ustanowioną w przepisie art. 297 § 1 kk.

W świetle tych wskazań, a także mając na uwadze ustalony w sprawie stan faktyczny, zdaniem Sądu, nie można podzielić tezy aktu oskarżenia, jakoby zachowanie oskarżonego wyczerpało znamion czynu z art. 297 § 1 kk. Brak bowiem w działaniu S. D. czynności czasownikowej przestępstwa stypizowanego w art. 297 § 1 kk określonego za pomocą znamienia „przedkłada”.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło natomiast na przypisanie oskarżonemu występku z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Wskazać należy, że bezpośrednim przedmiotem ochrony, do którego odnosi się przestępstwo z art. 270 § 1 kk, jest wiarygodność dokumentów, przedkładająca się następnie na pewność obrotu prawnego. Przestępstwo materialnego fałszerstwa dokumentu może być popełnione albo przez podrobienie, albo przez przerobienie dokumentu. Podrabianiem jest nadanie jakiemuś przedmiotowi (np. pismu) pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, podczas gdy w rzeczywistości tak nie jest. Podrobieniem jest zarówno podrobienie całego tekstu dokumentu wraz z podpisem, jak i podrobienie samego podpisu. Nie czyni przy tym różnicy, czy osoba, której podpis podrobiono, w rzeczywistości istnieje i nosi imię i nazwisko, które podrobiono, czy też osoba ta nie istnieje. Realizacja czynu przestępnego polega na użyciu podrobionego lub przerobionego dokumentu, czyli wykorzystania funkcji, jakie może pełnić podrobiony lub przerobiony dokument. Natomiast użycie za autentyczny, to przedstawienie lub przedłożenie podrobionego czy przerobionego dokumentu osobie prywatnej albo instytucji, czyli wykorzystywanie funkcji, jakie może pełnić taki podrobiony czy przerobiony dokument. Jak podkreślił SN „wprowadzenie (...) dokumentu do obrotu prawnego to posłużenie się tym dokumentem, rozumiane jako jego przedłożenie władzy, osobie fizycznej lub prawnej, dla wykazania wynikających z dokumentu swoich praw, istnienia stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne” (zob. wyrok SN z dnia 15 października 2002r., III KKN 90/00).

W analizowanym przypadku oskarżony – działając wspólnie z inną osobą – podrobił podpis B. D. przy zawieraniu umowy kredytu nr (...) z (...) Bank S.A. i na umowie przewłaszczenia na zabezpieczenie.

W ustalonym stanie faktycznym nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą. Współsprawstwo, jako jedna z postaci sprawstwa, oznacza wykonanie czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a to z kolei oznacza zachowanie zgodne z podziałem ról, co sprawia, że nie każdy ze współsprawców musi osobiście realizować wszystkie znamiona przestępstwa, każdy musi jednak

podejmować takie działania, które łącznie z działaniem innego uczestnika porozumienia zmierzają do dokonania przestępstwa. Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest więc konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnym działaniem wszystkie znamiona czynu zabronionego, lecz wystarczy, iż osoba taka – dążąc do realizacji wspólnego planu – działa w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwia bezpośredniemu sprawcy wykonanie wspólnego celu (por. postanowienie SN z dnia 05 maja 2003r., V KK 346/02; wyrok SA w Lublinie z dnia 15 czerwca 2000r., II Aka 70/00).

Ponadto na przypisany oskarżonemu czyn składają się dwa zachowania podjęte w dniu 15 czerwca 2009 roku i nie ulega wątpliwości, że te zachowania zostały podjęte w wykonaniu z góry powziętego przez S. D. zamiaru uzyskania kredytu na zakup samochodu osobowego. Zatem spełnione zostały przesłanki zastosowania art. 12 kk pozwalające na uznaniu poszczególnych zachowań oskarżonego za jeden czyn zabroniony.

Kierując się dyrektywami określonym w art. 53 kk, Sąd orzekł karę za przypisane oskarżonemu przestępstwo według swego uznania w granicach określonych ustawą, biorąc pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu.

Odnosząc się do wymiaru orzeczonej kary, Sąd uwzględnił jako okoliczność obciążającą uprzednią karalność oskarżonego. Jednocześnie Sąd nie doszukał się istotnych okoliczności łagodzących. Sąd uznał, iż tak orzeczona kara jest współmierna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu, spełnia również swe cele w zakresie prewencji indywidualnej, stanowi bowiem zasłużoną dolegliwość dla sprawcy, a także w zakresie prewencji generalnej, przyczyniając się do kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jednakże, zdaniem Sądu postawa oskarżonego pozwala na postawienie wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dlatego też Sąd w oparciu o art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk zastosował wobec S. D. dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu dwuletni okres próby pozwoli zweryfikować postawioną prognozę i będzie wystarczający dla spełnienia celów kary i zapobieżenia powrotowi oskarżonych do przestępstwa.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty. Nie posiada on żadnego majątku do którego można by skierować ewentualną egzekucję. Dlatego też przyjęto, że windykacja kosztów byłaby nieskuteczna i orzeczono w oparciu o względy słuszności – uznając, że rozstrzygnięcie o kosztach na podstawie art. 627 kpk byłoby niewykonalne.